

# GAZETA W. KRÓLESTWA POZNAŃSKIEGO

**PRZEDPŁATA:**

czwórcrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr.  
na całe Prussy 2 Tal.



**INSERATY:**

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1 szerokości  
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

## Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 4. Grudnia. — Z Madrytu donoszą, że Martinez de la Rosa został wybrany na prezesa kortezów.

Dzisiejszy Monitor mówi: z pożałowania godną wytrwałością prowadzą różne dzienniki paryżskie polemikę i jak się zdaje, stają się powodem do niepokojów, który w żadnym przypadku nie jest uzasadnionym z powodu naszych stosunków z państwami ościennymi. Rząd cesarski poczytuje za swój obowiązek zabezpieczyć publiczną opinią przeciw stosunkom takowych rozpraw, które nasze stosunki z zaprzyjaźnionem z Francją państwem mogłyby zakłócić.

Nota ta monitorowa przyłożyła się z początku do podniesienia kursów na giełdzie, ale wkrótce dobre usposobienie giełdy zachwiało się i mało zawierano interesów. Niemal wszystkie papiery wystawiano na sprzedaż.

Z Bernu donoszą, że margrabiemu Turgot polepszyło się i ma zamiar tenże złożyć w poniedziałek pismo go zawierzytelniające.

Bruksela, 4. Grudnia. — Podobno prawa strona izby reprezentantów ma zamiar wszystkie dzienniki odcienia duchownego połączyć w jedną rękę i tym końcem powierzyła panu Coomansowi dziennik l'Emancipation a Gazette de Bruxelles panu Newe, wydawcy ultraklerykalnego Journalu de Bruxelles.

Londyn, 4. Grudnia. — Wedle proklamacji wicekróla Irlandyi otrzymać ma denuncyant związkowego 50 funt. szt., a odbierającego przysięgę w tajemnem towarzystwie 100 funt. szt. Członkowie związku mają być poczytywani odtąd za zbrodniarzy kryminalnych.

Berlin, 5. Grudnia. — J. kr. w. książę rejent raczył w imieniu Naj. Pana uwolnić od obowiązku prezesa rejencji Petersa w Minden, a w miejsce jego zamianować prezydenta policji na odstawie v. Bardelebena, prezesem rejencji wiedeńskiej.

Berlin, 5. Grudnia. — W nowej izbie deputowanych zasiadać będzie teraz dwóch starozakonnych a mianowicie księgarz Dr. Veit i radca handlowy Reichenheim, z których pierwszy jak wiadomo wybrany został w Poznaniu i Berlinie a drugi w 7 okręgu wrocławskim. W zgromadzeniu narodowem w r. 1848 i od Lutego do Kwietnia r. 1849 w zgromadzeniu drugiej izby zasiadało kilku starozakonnych, co się niepowtórzyło w następnych izbach deputowanych aż do naszych czasów.

— Kolońska gazeta pisze: ze strony rosyjsko-francuskiej rzucają podejrzenia na zbliżenie się Prus do Austrii i Anglii, że Austriya zamierza tylko przez to zbliżenie zabezpieczyć sobie włoskie posiadłości. Samo się przez się rozumie, że formalna gwarancya nastąpić i Austriya takowej spodziewać się nie może. Podobne atoli zbliżenie tłumaczy się położeniem rzeczy i już się objawiło po kilka razy, jak np. w kwestyi wschodniej.

Najświeższe wiadomości. Monitor przerwał nakoniec milczenie o rozprawach wojennych po dziennikach paryskich. Chętnie wierzymy Monitorowi, że na wojnę się nie zanosi, ale dla czego pozwalał rząd na rozprawy, które mógł z łatwością przytłumić, gdyby miał po temu wolę. Jak się zdaje popuszczono wodze dziennikom, aby przez okrzyk wojenny, odwrócić uwagę publiczną od procesu Montalembertowskiego. Czyli ta przyczyna była, czas okaże.

Mimo to ciągną grube chmury na politycznym horyzoncie i zapewne sprawa holsztyńska nieodrazu będzie załatwioną, acz rozporządzenia z 6. Listopada do tego zmierzają i nota okólnikowa duńska z 8. Listopada do tego dążyła.

Neue Münchener Zeitung poczytuje odwołanie się duńskiej noty do sympaty europejskich mocarstw za zbyt ciche, ponieważ duński gabinet zna dobrze żądania związku rzeszy niemieckiej zasadzające się na prawie i nie zagrażające bynajmniej powadze monarszej duńskiej. Jeżeli gabinet duński sądzi, mówi ten dziennik monachijski, że patentami z d. 6. Listopada już wszystko dopełnił, natenczas uczynimy uwagę, że uchylenie trudności, które się tym żądaniem sprzeciwiały, nie jest jeszcze ich dopełnieniem. Mimo tych patentów obowiązują jest bundestag domagać się, aby zaprowadzono rzeczywiście w księstwach Holsztynie i Lauenburgu stan niepodległości administracyjnej i konstytucyjnej, odpowiedniej zasadom związku rzeczy niemieckiej. Jeżeli bundestag obstaje za tem, trzyma się tylko natenczas żądań, z którymi wystąpił na dniu 11. Lutego.

Wrocław, 4. Grud. — Ziemstwo kredytowe szląskie wniosło do rządu o powiększenie kredytu ziemskiego. Potwierdzenie projektów do tego zmierzających nastąpiło w tych dniach. Regulamin w tej mierze wkrótce będzie ogłoszony w „Zbiorze Praw.” Dotąd listy zastawne były wydawane do po-

łowy dóbr wartości. Według nowego regulaminu będzie udzielany kredyt na dwie trzecie wartości dóbr, a mianowicie na nową kategorię listów zastawnych Lit. C. Warunkiem do otrzymania tego nadzwyczajnego kredytu jest, że dziedzic go potrzebuje na spłacenie prywatnych hipotek lub na podzielenie się spadkiem i że on wniesie przed 22. Listopada r. 1864, w którym kończą się udzielania tego kredytu. Miarą do udzielania kredytu mają być taksy ziemskie, które uskuteczniiono w trzech latach ostatnich, taksy te niemogą przechodzić lat trzech. Nowe listy zastawne Lit. C. ubezpieczone na równomiernym długi hipotecznym, funduszu bezpieczeństwa i na właściwym funduszu ziemskim przynoszące 4 pct. w ratach półrocznych, ulegają szybkiej amortyzacji. Dłużnik obowiązany jest tym końcem płacić w pierwszych 16. latach 1½ procentu, dalej 1½ pct. rocznie do funduszu amortyzacyjnego. Fundusz ten nie może być użyty na inne cele. Znaczne więc sumy wpływać będą półrocznie do kasy ziemskiej. Listy zastawne przeznaczone na amortyzacyą będą losowane, a wylosowane gotowizną płacone. Kupony procentowe będą co 5 lat dodawane. Kredyt udzielony wielkiem będzie dobrodziejstwem dla właścicieli ziemskich w tak trudnych czasach.

## Królestwo Polskie.

Warszawa, 29. Listopada. — Wystawione od piątku zwłoki sp. Wincentego hr. Krasińskiego, generała jazdy, przybranego w mundurze pułku leib-gwardyi cesarskiej, a złożonego w bogatej trumnie w obitej kirem komnacie, w pałacu jego na Krakowskim Przedmieściu, liczenie były nawiedzane, przez wznoszących za spokojny duszy jego modły, aż do chwili przeprowadzenia tychże wczoraj o godz. 4. z południa do kościoła archikatedralnego i metropolitalnego ś. Jana, zkąd dziś przewiezione zostają do dóbr dostojnego nieboszczyka, Opinogóry, położonych w gub. płockiej. Eksportacya ta z pałacu do kościoła archikatedralnego odbyła się z całą uroczystością. Orszak pogrzebowy rozpoczynały zakonne konwenty i zgromadzenia klasztorne, oraz świeckie, a mianowicie księża Kapucyni, Reformaci, Bernardyni, Franciszkanie, Karmelici bosy i trzewickowi, Trynitarze, Augustynianie, Dominikanie, zgromadzenie księży Misyjonarzy, seminarya archidiecezjalne, duchowieństwo parafij tutejszych, kanonicy i prześwietna kapituła metropolitalna, poprzedzając eksportującego ks. hr. Łubieńskiego, biskupa rodopolańskiego, niegdy podwładnego dostojnego nieboszczyka z czasów dowództwa jego pułkiem gwardyi cesarza Napoleona, a następnie i przyjaciela. Co do znaków zaszczytnych jakimi dostojny nieboszczyk był ozdobiony za życia, te na pasowych węgłowiach niesli wojskowi przy odpowiedniej im asystencji. Za eksportującym zwłoki ciągnęły sześciokonne mary, na których pod wspaniałym baldakinem w pióra strusie przybranym spoczywała pasowa ze złotymi galonami trumna otoczona czterema oficerami stojącymi przy niej na marach, gdy innych czterech podtrzymywało tuż przy karawanie sznury baldakinu. Mary te przyzdobione były herbami nieboszczyka, wykonanemi ozdobnie przez artystę malarza p. Łypaczewskiego. Za trumną obok dostojnej synowej zmarłego Zyguntowej z hrabiów Branickich hrabiny Krasińskiej szła cała rodzina. Książę Gorczaków, namiestnik Królestwa, zaszczycił obecnością swoją ten pogrzeb, otoczony znakomitemi generałami, członkami rady administracyjnej, senatorami, członkami senatu, naczelnikami władz i licznymi urzędnikami. Po orszakiem prowadzony był wierzchowiec zmarłego. Wreszcie wojsko składające się z czterech szwadronów jazdy ukraińskiego pułku dragonów i sześć armat 7. brygady artylerji, pod dowództwem generała lejtnanta Mazurkiewicza zamykało pochód, któremu towarzyszyło mnóstwo ludu. Zmarły sp. generał jazdy hr. Krasiński rozpoczął swój zawód wojskowy w r. 1807, i jako pułkownik objął dowództwo uformowanego przez pułku szwoleżerów konnych, tego samego, który później pod nazwą pułku gwardyi cesarza Napoleona okrył się sławą w Hiszpanii w bitwie pod Sanosiera i który upamiętnił bohaterskie imiona Niegolewskich, Kozietulskich i tyłu innych. Po powrocie do kraju z wypraw wojennych po rok 1815 odbytych, pozostał dalej w zawodzie wojskowym i przetrwał w nim aż do końca życia swojego, doszedłszy godności generaładjutanta JCK Mości, generała jazdy, członka rady państwa, członka rady administracyjnej Królestwa, a w r. 1856 zarządzającego częścią cywilną w Królestwie Polskiem, która to godność najwyższa w kraju stanowiła zarazem najpiękniejszą epokę w życiu dostojnego nieboszczyka. Umarł dnia 24. Listopada w pałacu własnym na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, a urodził się 1781 r. Za zbliżeniem się orszaku pogrzebowego do kościoła archikatedralnego ś. Jana, wniesiono trumnę do tejże świątyni i ustawiono ją na wspaniałe przybranym równie jak i cała świątynia katafalku. Przy wnoszeniu zwłok do świątyni pańskiej, przyjmował je otoczony licznem duchowieństwem najdoszajniejszy ks. Fijałkowski, arcybiskup warszawski metropolita, poczem odśpiewane zostały modły żałobne. Dziś o godz. 10½. rano

odbędzie się nabożeństwo żałobne w tymże kościele i odwiezienie zwłok do Opinogóry. K. W.

### Francja.

Paryż, 1. Grudnia. — Wielki ruch panuje obecnie w świecie dyplomatycznym i chociaż nie chodzi o inny układ karty europejskiej, jak się Nord wyraża, to przecież dorozumiewać się godzi, że w europejskich aliansach spodziewać się można zmian znacznych. Z jednej strony chcą Anglią i Prusy utrzymać w położeniu neutralnym, a z drugiej starają się, aby Austrii Prusy i niemiecki związek warowały jej posiadłości, mianowicie w Włoszech.

— Wyrazy, jakich użył król Sardynii do swego wojska, o których tak wiele dzienniki pisały, brzmiały jak następuje:

„Postawa wojska nader mi się podoba, jest ona prawdziwie wojenną: To mię cieszy, bo gdybyśmy mieli w tój lub następnej wiosnie wyruszyć w pole, mógłbym na przewyborną postawę wojska liczyć«. To są, dodaje korespondent dziennika Pays, proste słowa, które spowodowały Europę do przypuszczenia, że jesteśmy na stanowisku wypowiedzenia Austrii wojny. Jeżeli je rozbierać będziemy szkłem powiększającym namiętności, musim naturalnie wojnę dojrzeć. Ale zimno, bezstronnie uważana przybiera rzecz ta innęj weale postaci.

— Pan Barrat udał się na swoją posiadłość do Madrytu.

— Dwór zostaje aż do następnej soboty w Compiègne, i potem wróci do Paryża.

— Speculanci byli w obawie ciągłej o Włochy, i mówiono wiele o możliwym ruchu w Medyolanie. W urzędowych kółkach zajmują się w ogóle wiele Austrią, której Patrie więg dziś przypisuje, że w Księstwach Naddunajskich panuje rozjątrzenie.

(Kor. Cz.) Zdaje się niezawodnym, że depesze sir Younga o wyspach joijskich, były ogłoszone pomimo woli ministryum angielskiego, że były wykradzione. Jest to fakt tem ważniejszy, bo wykazujący tajemny, prawdziwy zamiar Anglii. Dzienniki francuskie a le Nord na czele, domagają się ciągle oddania wszystkich wysp. Sprawa ta jest ważną głównie z powodu zasady.

Univer i katolickie dzienniki włoskie zatrzęsły w tych czasach opinie śmiałymi teoryjami, których zapotrzebowały w sprawie Mortary i w ogólności Izraelitów. O tój polemice systematycznie zamierzam i nikt tego mi za złe zapewne nie weźmie. Ufny Univer ogłosił onegdaj w sprawie Montary i Izraelitów gwałtowny artykuł, mimo zakazu rządowego. Odpisała mu cała redakcyja Pressy, ale oświadczyła, że odpisuje po raz ostatni. Sięćle nie może być tak ufny jak Univer, bo nie ma tegoż samego i tak przeważnego poparcia. Kto ma na wyłączenie względnie politykę przychylną dobru kontynentu, powinienby się może cieszyć z ulności Univera, bo usposobienie tego dziennika jest dobre. Inaczęj się ma rzecz z Civiltà Cattolica. Ostatni dziennik był zawsze przychylnym tylko dla Rosyi. Rothschild, którego mięszają do polemiki Mortaro religijnej, ma system nie afiszowania w swym domu izraelizmu. Na 70 urzędników banku ma on tylko 4 Izraelitów, a resztę Francuzów i cudzoziemców, między którymi jest jeden Polak. Rothschild który źle mówi po francuzku, prowadzi korespondencyą swego domu w trzech językach: francuskim, angielskim i niemieckim, a izraelskiego używa tylko do rodziny.

Stosunki między Francją a Portugalią pozostały zimne od czasu gwałtownego zakończenia sprawy „Charles Georges“. Margrabia Paiva jest w Londynie. Ma on udać się do Brukseli i tam czekać na przywrócenie przyjaźni.

Wiadomość, że Stany Zjednoszone uznały neutralność między morza Panamy z Francją i Anglią, byłaby zbyt korzystną dla Europy, aby można jej od razu uwierzyć. Pewnem jest tylko, że lord Napier stał się ofiarą dążenia amerykańskiego, a raczej dążenia angloamerykańskiego, jakie naprzekór historycznej nienawiści, pokazują dziś Anglię względem Stanów Zjednoczonych. Niebaczny lord Napier miał się wyrazić w Washingtonie za doktrynę Monroe i dla tego został odwołanym. Doktryna Monroe jest niebezpieczniejszą dla Francyi niż dla Anglii. Anglicy przypisują Rosyi zbuntowanie się Jung Bahadoora w Indyach.

Mamy odwilż i błoto. W Compiègne, pan Merimée opowiada historie o strachach. Hr. Walewski był onegdaj w Paryżu i przyjmował dyplomatów. Cesarstwo wróca do Paryża dnia 5. Grudnia. Zdawałoby się, że cesarz nie lubi Paryża i że trudno mu w nim 4 miesiące przepędzić. Pod wpływem pogłosek, obaw i skończonych operacyi banku ze skarbem, giełda się zwichnęła i ceny jej są niższe. Trzy wybory departamentwe wypadły znów na korzyść rządu i w tych wyborach, nawet w departamencie Nièvre, niegdys czerwonym, opozycya nie pokazała ani liczby ani pilnych zachodów. Marsylia ma być urządzoną jak Lyon i Paryż, to jest mają być poddane pod jej policyą miejską, przedmieścia i wioski okoliczne.

Zaczęło wychodzić spekulacyjne dzieło pod tytułem: *Financiers actuels*. Pierwszy numer daje obraz Mirésa.

Lamartine mieszka już w swym zimowym mieszkaniu paryskim położonym przy ulicy Ville Lèveque numer 43. Mieszka w podwórzu i ma przed oknami ogródek. Żona jego, Angielka, bawi się malowaniem na porcelanie. Ostatnie jej malowidła przedstawiają.... miłostki młodego Lamartina. Lamartine żyje jak szlachcic w swym majątku położonym pod Macon, a w Paryżu żyje jak literat. Składki na uwolnienie z długów jego majątku idą źle. Lamartine nie umie być biednym.

Michelet ogłosił nowe dzieło: le Livre de l'Amour. Oktawian Feuillot dał w Wodewilu sztukę: le Roman d'un jeune homme pauvre. Sztuka się udała, ale znajdują ją mniej dobrą niż „Dalila“. Paryż i teatry są pełne. Jest to chwila przejazdu Anglików do Włoch. Zimujących w Paryżu Anglików jest bardzo mało.

Paryżanie przypatrują się z ciekawością jednemu pojazdowi rosyjskiemu, z parą pięknych karych koni, mających na sobie rzędy cienkie jak wstążeczka.

Correspondant ogłosił niebawem nowy artykuł hr. Montalemberta o s. Benedykcje. Będzie to wyjątek z dzieła które wyjdzie pod tytułem: les Moines de l'Occidet. W tem samym przeglądzie p. Raadot ogłosił artykuł o decentralizacyi a p. de Falloux ułamek z życia pani Swieczyn.

Umarł p. Boulay (de la Meurthe) wiceprezes rzeczypospolitej z r. 1848, 49 i 50, człowiek bardzo niewinny i otyły.

P. de Lesseps otrzymał podpisy na całą sumę potrzebną na kanał suezki t. j. 200 milionów.

### Anglia.

Londyn, 1. Grudnia. — Na uczczenie hr. Montalemberta zamierzają oba uniwersytety Cambridski i Oxfordski zebrać 3000 franków na pokrycie kary nałożonej na niego. Ponieważ Anglia w kilku miejscach sumę tę złożyć postanawia, łatwo przeto być może, że więcj, niż sumę tę zbiorą; zbywającą sumę przeznaczyć zamierzają na utworzone pamiątki dla pana Montalemberta.

### Księstwa Naddunajskie.

Obecnie w obu Księstwach Naddunajskich jest chwila przejścia i przemiany, a w takich chwilach łatwo pojąć pewien zamęt i wzburzenie w kraju spowodowane silnie obudzonem życiem a nie weszłem jeszcze w wytknięte koryto. Wzburzenie to i zamęt w Wołoszczyźnie i Mołdawii są tem większe, iż w tój chwili przejścia mają się odbyć wybory, z których wypłynie stały rząd dla obu krajów. Wiele jednak do zwiększenia anarchii przyczyniły się: jużto osobiste dążenia w tych krajach, rozdzielające ludność i kierujące powiększją części stronnictwami, którym chorągwie i zasady służą za zasłonę; jużto forma rządu w czasie tój chwili przejścia przepisana przez konwencyę paryżką.

Od czasu ustanowienia w Mołdawii i Wołoszczyźnie kajmakamij tymczasowych, składających się każda z trzech członków, panuje w administracyi tych krajów wielkie zamieszanie. Nie tylko bowiem każda z tych kajmakamij rządzących oddzielnie połączone Księstwami, postępują wprost przeciwną drogą i według odmiennych zasad: mołdawska rozszerza, wołoska ścieśnia swobodę; pierwsza odsuwa urzędników niesprzyjających wolnym instytucyom i mianuje w ich miejscach liberalnych, druga przeciwnie odbiera posady członkom partyi liberalnej zjednoczenia Księstw, sprzyjającym odsuniętemu księciu Aleksandrowi Ghice. Lecz nadto w łonie samych kajmakamij wynikają spory i otwarte rozdwojenia. Nakoniec powstały zajścia między kajmakamiami a konsulami zagranicznymi: wołoska starła się, jak to donosiliśmy, z konsulem rosyjskim i pruskim, mołdawska z konsulem cesarsko-austriackim.

O odezwach i rozporządzeniach wydanych przez kajmakamię wołoską, która pod płaszczykiem bezstronności przy wyborach ścieśnia swobodę wyborów i zapelnia urzędy swymi stronnictwami, a mianowicie: o rozporządzeniu zabraniającem zgromadzeń w celu porozumienia się względem wyborów przed temiz wyborami, o rozkazie odsuwającym wszystkich dotychczasowych naczelników administracyi na prowincyi i mianujących w ich miejsce innych, wspomnieliśmy już poprzednio. Przeciwno temu drugiemu rozporządzeniu protestowali konsulowie rosyjski i pruski, uważając, że kajmakamia tymczasowa przekracza w niem okrag władzy sobie nadanej. Następnie wydała kajmakamia odezwe do metropolity, zapraszając go, aby wezwał duchowieństwo, iżby się wstrzymało od wszelkich stronnictw napomnień i nauk. Niektórzy w tych wszystkich odezwach upatrują dążność kajmakamii, aby nikt na wybory nie wywierał wpływu — prócz kajmakamów.

Pierwszem działaniem kajmakamii w Mołdawii, było zniesienie ostręj dotychczas cenzury i ogłoszenie swobody druku, w skutku czego ma wychodzić w Jassach kilka pism politycznych w mołdawskim i francuskim języku. Kajmakamia wydaje wszystkie odezwy, rozporządzenia w imieniu połączonych Księstw i w tymże imieniu wydaje paszporta, w skutku czego zaszedł spór między nią a ces. austriackim konsulem mianującym się wizować w takim imieniu wystawionych paszportów, utrzymując, iż kajmakamia przekracza swoje atrybucye i działa sprzecznie z nową ustawą organiczną.

Lecz następnie zaszedł spór groźniejszy w samym łonie kajmakamii. Tryumwirat składający kajmakamię, aby energiczniej prowadzić sprawy, sam objął kierunek ministerstwa i zgromadzał się codziennie na posiedzenie. Lecz po kilku dniach wybuchła niejedność między tryumwirami, a mianowicie kajmakami i ministrem spraw wewnętrznych Stefan Katardzi chciat samowolnie obsadzić posady w swym wydziale. Mianował on nawet samowolnie naczelnika sekcyi zastępcą ministra spraw wewnętrznych, a dawnemu posłał dymisyą. To rozporządzenie dwaj inni kajmakamowie jednomyślnie odrzucili i zawozwclli siły zbrojnej, aby dawnego ministra przywrócić na posadę. W skutek tego ten członek kajmakamii, Stefan Katardzi złożył w d. 17. t. m. swą władzę, aby zaslonić się od odpowiedzialności włożonej na niego hattiszeryfem sultańskim a równocześnie przesłał wielkiemu wezyrowi protestacyę przeciwko dwom innym członkom kajmakamii.

Donoszą o tem wszystkim listy z Jass i z Bukarestu z 12, 13 i 17 t. m. zamieszczone w dziennikach siedmiogrodzkich i wiedeńskich, dodając, że w obu Księstwach panuje wielka anarchia a rozmaite stronnictwa podczas obecnego peryodu przejścia usiłują owdładnąć temi wyborami i zwrócić je na swoją korzyść.

List z Jass z 17. t. m. zamieszczony w O. D. Post brzmi:

„Gdy rząd przeszłego kajmakama oznaczał się powolnością i słabością, natomiast dzisiejsza kajmakamia rozwija wielką czynność i energią lecz bezładną. Oto niektóre przykłady. Pierwszym jej czynem było usunięcie ministrów (gdyż, jak wspomnieliśmy wyżej, członkowie kajmakamii objeli sami kierunek ministerstw). W skutku tego i p. Ghika naczelnik milicyi musiał się podać do dymisyi a na jego miejsce mianowany został pułkownik Cousa. Następnie korespondent wspomina o innych czynnościach kajmakamii opisanych przez nas wyżej a mianowicie: o wydawaniu przez nią wszelkich rozporządzeń w imieniu „połączonych Księstw“, o sporze jej z tego powodu z jednym z konsulów, o nieporozumieniu i rozdwojeniu między samymi kajmakamiami i o protestacyi w skutku tego zಾನiesionej przez Stefana Katardzi do Porty przeciw dwom innym członkom kajmakamii. Nakoniec wspomniawszy korespondent o zniesieniu przepiców ścieśniających wolność druku, pisze: „Jak ukazanie się jaskółek jest pierwszym zwiastunem wiosny, tak również ukazanie się znanych ludzi politycznych i dziennikarzy zwiastuje nadejście epoki ruchu i życia. P. Hurmuzaki pierwszy rycerz „zjednoczenia“ ukazał się znów w Jassach i wkrótce ujrzy Europa w ogóle a Mołdawia w szczególności pierwszy numer dziennika L'Autonomie. Stara l'Etoil du Danube wraca już z Brukselli do ojczystych ognisk i ukaże się tu wkrótce pod zręcznym kierunkiem Gogolniczana. Od 1. t. m. wychodzi urzędowy dziennik kajmakamii pod nap.: Principatele Unite Moldava si Wallachia. Monitorul official. Ze przeciwko kilku artykułom tego Monitorula nadejdą zaprzeczenia z Carogrodu, nie ma wątpliwości. Następnie p. n. Principale Romane Unite.

Cimbrulu i Waltrulu (Byk i orzeł) wychodzący dziennik jest organem drugiego odtamu stronnictwa „zjednoczenia”. Ma także tu wychodzić dziennik humorystyczny p. n. Frundza verdi de Patlazeli. Dziennikowi temu nie będzie zbywać na przedmiotach i współpracownikach. Cz.

### Kronika miejscowa.

Poznań, 6. Grudnia. — Względem budowy kolei żelaznej warszawsko-bydgoskiej nie mamy szczegółowych dotąd wiadomości. Wiadomą było rzeczą, że koncesya otrzymani od rządu rosyjskiego na nią p. Herman Epstein w Warszawie, były minister Milde w Wrocławiu, hr. Renard w Grossstrelitz i bar. v. Muschwitz w Wrocławiu. Teraz powiada Berl. Handels Zeit., że w miejsce tych panów, którzy otrzymali koncesya, utworzyło się towarzystwo, którego fundusz zakładowy składa się z 54,000 akcyi po 100 rs., a więc z 5,400,000 rs. Właścicielom tych akcyi zapewnił rząd rosyjski w procentach i amortyzacji rocznie czystego dochodu 2,025 rs. za wiorstę. Kapitał może być powiększany prioritami, które nie mają przenosić połowy pierwotnego funduszu. Pierwszą emisją 14,000 akcyi, to jest 1,400,000 rs. rozegrali p. Epstein 6250, hr. Renard 4250, p. Milde 1750, bar. v. Muschwitz 1750 akcyi. Korzyści wyjednali sobie ukoncesjonowani między innymi, że grunta ich nie mają być wyjątkowo podatkami obciążane, równie jak dochody i kapitały, inkwaterunek wojskowy nie ma ciążyć na zakładach kolei, wolność od szportli i stempla nawet od kontraktów zawieranych w przeciągu 5 lat z prywatnymi; wolność od opłat celnych od sprowadzanych szyn, wozów, machin i innych potrzeb. Oddanie kopalni węgla do rządu należącej potrzebnej do administracji kolei. Korzystanie zupełne z borów, min, łomów kamiennych, tudzież z fabrykacji wapna, jeżeli na to przeznaczone kapitały nie przenoszą 10 procent kapitału całego towarzystwa.

### Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 4. Grudnia 1858.

Zyto (wępel po 25 szefli) nieco słabiej odchodziło; na Grudzień 42½ pien., ½ list., na Styczeń Luty 43½ list., na Luty Marzec 43½ pien., ½ list., na wiosnę 44½ pien.

Okowita (beczka po 9600 Trallesa) nieco lepiej trzymała się w cenie; na miejscu (bez beczki) 13½—14½ (z beczką) na Grudzień 14½ pien., na Styczeń 14½ pien., ½ list., na Styczeń Luty 14½ pien., na Marzec 15½ list., ½ pien., na Kwiecień Maj 16 list.

### Wiadomości handlowe.

Berlin, 4. Grudnia.

Pszonica 48—76 tal.

Zyto 46½ tal., na Grudzień 46½—½ tal., na Grudzień Styczeń 45½ tal., na Styczeń Luty 46½—46 tal., na Kwiecień Maj 47½—47 tal., na Maj Czerwiec 47½—½ tal.

Jęczmień wielki 33—42 tal.

Owies 28—34 tal., na wiosnę 31 tal.

Olej rzepiowy 14½—½ tal., na Grudzień i Grudzień Styczeń 14½ tal., na Styczeń Luty 14½ tal., na Luty Marzec 14½ tal., na Kwiecień Maj 14½—½ tal., na Maj Czerwiec 14½—½ tal.

Olej lniany 12 tal., na Kwiecień Maj 12½ tal.

### Tymczasowe doniesienie o koncercie.

W czwartek dnia 9. Grudnia 1858. o godzinie

7ej wieczorem

na sali Bazaru

### KONCERT CH. WEHLE

wirtuoza na fortepianie,

przy łaskawym wsparciu szanownych dyletantów.

Program zostanie zamieszczony w jutrzejszej gazecie.

Trzech biletów familijnych po 2 Tal. a na jedną osobę po 1 Tal. dostać można w księgarniach pp. Doepnera i Kamińskiego, jako też w król. nadwornym handlu muzykaliów Ed. Bote & G. Bock. Cena przy kassie 1 Tal. 10 Sgr.

### OBWIESZCZENIE.

W skutek rozporządzenia z dnia 10. Listopad r. b. dotyczącego się otworzenia konkursu nad majątkiem kupca Teodora Zielke z Kościana, niniejszem się obwieszcza, iż rzecznik Brier administratorem stałym ustanowionym i zobowiązanym został.

Kościan, dnia 1. Grudnia 1858.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

### SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd powiatowy w Rogoźnie, Wydział I. Nieruchomość karczemna, do Edwarda Dobrzańskiego należąca, w Połajewie pod Numerem 26tym położona, oszacowana na 9253 Tal. 15 Sgr. wedle tary, mogącej być przejrzanej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze ma być dnia 6. Lipca 1859 przed południem o godzinie 11tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedana. Wierzyciele, żądający zaspokojenia swego ze

szacunku kupna co do wierzytelności niewykazującej się z księgi hipotecznej, winni takową podać do Sądu subhastacyjnego.

Z pobytu swego nieznajomi wierzyciele:

Manasse Nauenberg, Ferdynand Scheel, sukcesorowie kupca Józefa Karo, i, sukcesorowie Bogumiła Scheela, i Maryanna Czeszyńska, zapożyczają się niniejszem publicznie.

### OBWIESZCZENIE.

Z polecenia tutejszej Królewskiej deputacji sądu powiatowego sprzedane zostaną przezemnie dnia 20. Grudnia r. b. przed południem o godz. 10tej w mieście Krobi na rynku w bliskości ratusza, różne drogą ekzekucji zafantowane wina, jako to: wina czerwone, wina węgierskie, wina reńskie i kilka butelek szampana za natychmiastową gotową zapłatą, o czem chęć mających kupienia niniejszem uwiadomiam.

Gostyń, dnia 3. Grudnia 1858.

Inspektor eksekucyjny i komisarz aukcyjny  
**Holzauer.**

### ZAWIADOMIENIE.

Szanownym wyborcom połączonych powiatów Wrzesińskiego i Pleszewskiego dziękuję serdecznie za zaufanie, którego mi dali dowód wybrawszy mnie na swego posła do Izby II. w Berlinie; ale zarazem zawiadamiam ich, że ważne powody, jakich mi doświadczenie życia parlamentarnego dostarcza, skłoniły mnie do nieprzyjęcia wyboru. Spodziewam się, że ten zawód zaufania nie będzie mi za złe tłumaczony; a jeszcze bardziej spodziewam się, że każdy z szanownych Wyborców bez względu na trudy i straty z powodu nowego wyboru, stawi się w miejscu wyboru i dopełni swój obywatelskiej powinności.

Poznań, dnia 5. Grudnia 1858.

**X. Stefanowicz**, Suffragan.

Okowita 17½—½ tal., na Grudzień i Grudzień Styczeń 17½—½ tal., na Styczeń Luty 17½ tal., na Luty Marzec 18 tal., na Kwiecień Maj 18½—19 tal., na Maj Czerwiec 19½ tal., na Czerwiec Lipiec 19½—20 tal.

Szczecin, 4. Grudnia.

Pszonica 56—64 tal., na Grudzień 61 tal.; na wiosnę 65 tal.

Zyto na Grudzień 43 tal., na wiosnę 45 tal., na Czerwiec Lipiec 45½ tal.

Olej rzepiowy 14 tal., na Kwiecień Maj 14½ tal.

Okowita 21½ proc., na Grudzień 21½ proc., na wiosnę 19½ proc.

Gdańsk, 4. Grudnia. — Od ostatniego sprawozdania czas się ocieplił i tydzień cały mamy odwilż z deszczem. Śnieg prawie zniknął i wody gdańskie wolne od lodów a i Wisła w wielu miejscach się ruszyła.

Targi angielskie w najzupełniejszej stagnacji, a że dowozy krajowe wystarczają na dzienne potrzeby, więc na zboże zagraniczo niema żądania. Zawsiewy ozime w całym kraju postępują.

Targi prowincjonalne lepiej od londyńskiego się trzymały, a na niektórych szkockich placach 1 szyling na kwarterze było podwyżki.

We Francji notowania się wzmocniły, ale że dekret nakazujący piekarzom trzymiesięczne zgromadzić rezerwy jeszcze w egzekucję nie wszedł, więc i skutki w handlu zbożowym materialnego nie wywarły wpływu.

Na naszej giełdzie nie było ruchu ani ochoty do kupna. W całym tygodniu przeszło z rąk do rąk pszenicy szefli 15,900, żyta 5400, jęczmienia 900, grochu 240; białej koniczyzny cetn. 15. Skontraktowano kilka partyj żyta na odstawę wiosenną od 50½ do 52½ sgr. za szefel z wagą 91 funt.

Płacono za szefel berl. wagi pruskiej		Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszonicy	86—91	2	—	—	2	10	5
"	91—94	2	8	8	2	25	—
"	96	3	—	—			
Żyta	91	1	18	—	1	21	—
Jęczmienia	73—83	1	10	—	1	22	—
Grochu		2	10	—	2	22	6
Koniczyny białej cetnar	17 tal.						
Spirytus	14½ tal.						

W ciągu Listopada wysłano z portu gdańskiego: pszenicy szefli 30,440, żyta 28,200 (z tych 16,000 na konsumpcją wewnętrzną), jęczmienia 3900.

Na śpiczrze pozostaje pszenicy szefli 606,060, żyta 143,400, jęczmienia 15,060, owsa 10,200, grochu 16,500, rzepaku 80,880, siemienia lnianego 6420.

Kursa zamian: Londyn 200. Amsterdam 102½.

Aleksander Makowski & Comp.

### Przybyli do Poznania 7. Grudnia.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: hr. Potworowski z Parzenczowa, Węsierski z Stupi, Sperling z Kikowa, Neugebauer z Magdeburga, Neukranz z Murzynowa.

HOTEL DU NORD: Zawadzki z Sukow, Trąmpeżyński z Morownicy, Borkowski z Czernowie.

POD CZARNYM ORŁEM: Rademski i Ballenstädt z Gniezna.

HOTEL BERLINSKI: Modlibowski z Swierczyna, Czapski z Kuchar, Nitschko z Wrocławia.

HOTEL PARYŻKI: Sładziński z Wągrówca.

POD KORONĄ: Mayer z Budy.

POD TRZEMA LILIAMI: Bronisz Bieganowa, Behrenot z Dąbrówka.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Przyjemka z Rogoźna, w Rynku 6.

**Prawdziwy olejek z korzenia łopianowego**, za fl. 3½, 6 i 10 Sgr., jaźminowy, rzedowy, fiołkowy, różany i pomarańczowy olejek, 6 i 10 Sgr., pomady w laskach po ½, 1, 2½, 3, 4 i 5 Sgr., honney-water 12½ Sgr., mydło migdałowe 1, 2½ i 5 Sgr., mydło fiołkowe 2½ i 5 Sgr., mydło ananasowe, moszusowe i różane 6 Sgr.; węgierskie czernidło na brodę 5 Sgr.; jako też inne piękne mydła, pomady, olejki na włosy, pachnidła np. Jockey-klub, Spring-flovers, ess-bouquet, patchouli, eau de cologne itd. itd. poleca po cenach najtańszych.

**Herrmann Moegelin**,  
ulica Wrocławska Nr. 9.

## Handel zabawek M. WUNSCHA,

przy ulicy Wilhelmowskiej w Mylius Hotelu  
Drezdeńskim.

Skład mój zabawek znany tutaj w Poznaniu niezaprzeczenie jako największy, zaopatrzyłem w tym roku na nadchodzące święta jak najliczniej w najrozmaitsze rzeczy i odpowiednio podarunki dla dorosłych, tak, iż wszelkie żądanie zaspokoić mogę. Szanowne osoby życzliwością swoją zaszczycając mnie upraszam uprzejmie; aby kupna do ostatniej chwili niewstrzymywali, albowiem w zbyt wielkim natłoku, niepodobno mi każdemu służyć z należytą uwagą. Ceny zapewniam obok rzetelnej usługi, jak najtańsze.

## Gorsety i Krinoliny

poleca w licznych doborze po cenach najumiarkowańszych.  
**S. Tucholski.**

## Aukcja kobierców i nakryć stołowych.

W poniedziałek dnia 6. Grudnia r. b. i dni następnych, przed południem i po południu, sprzedawać będą w Buscha Hotelu Rzymskim przy placu Wilhelmowskim pod Nr. 1. na parterze **znaczną partią angielskich welurowych i welnianych kobierców na posadzki we wszelkich wielkościach, i nakrycia stołowe** a to przez publiczną licytacyą najwięcej dającemu za gotówkę.

**Lipschitz**, Król. Kommissarz aukcyjny.

**Angielskie kobierce** Podkładki przed biórka, lustra i łóżka po 2 do 3½ Tal.  
kobierce przed kanapy, bez szwu, po 8 do 11 Tal.  
kobierce do salonów i kościołów jak najtaniej.

**Tureckie kobierce** Wyrób ten trwały mogą szczególnie polecić na podkładki, do kanap, salonów i kościołów.

**Wrabiane welniane kobierce** podkładki przed łóżka od 1 Tal. począwszy, kobierce przed kanapy od 2½ do 5½ Tal., 4 łokcie długie i 3 łokcie szerokie po 8 do 15 Tal.

**Welniane wyroby posadzkowe** łokieć od 2½ Sgr. do 2 Tal.

**Strzyżone i Brukselskie** z łokcia jak najtaniej.

**Chin Rugs, Szkockie Rugs, kobierczyki z futra, skórki angorowe, maty kokosowe i podkładki** poleca w największym doborze

**ANTONI SCHMIDT.**

## Aukcja

### pozostałości ruchomej

odbędzie się na ulicy Półwiejskiej Nr. 7. w piątek dnia 10go Grudnia r. bież. o godzinie 9tej zrana.

**Lipschitz**, Król. Kommissarz aukcyjny.

Przez Król. Rejencyą Wroclawską, według reskryptu z dnia 23. Czerwca r. 1857. i przez Król. Ministeryum reskryptem z dnia 4. Sierpnia r. 1857. jest udzielone zezwolenie na sprzedawanie i publiczne ogłoszenie, jako dowiedzionego środka lekarskiego domowego, składającego się z odwaru cebuli

## białego syropu piersiowego.

W **Poznaniu** prawdziwego z podpisanej fabryki sprzedaje się cała butelka po 2 Tal., pół butelki po 1 Tal., a ¼ butelki po 3 Złote, tylko u

Pana **Gustawa Bielefeld**, na Rynku Nr. 87. i u Pana **E. Nitsche** w **Śmiglu**.

Dowody przekonujące o wybornej skuteczności tego środka domowego można obejrzeć.

**G. A. W. Mayer** w Wroclawiu.

Ze pół butelki doświadczonego białego syropu na piersi z fabryki G. A. W. Mayera w Wroclawiu w przeciągu dwóch dni wyleczyło mnie z gwałtownej i długiej duszności i chrypki, na które nie było innego lekarstwa, chociażem był zagniony przebywać na ostrém i wilgotném powietrzu, zaświadczam z radością na użytek innym.

Wroclaw, w Lipcu 1855.

(L. S.) **Juliusz Hellmuth**, Kuśnierz.

Poszukuje się człowieka nieznanego w latach statecznych, któryby zastępował Księdza w gospodarstwie. Nie chodzi tu o wielkie znajomości gospodarstwa, ale o uczciwość i ściśle wykonywanie poleceń chlebodawcy. Gdzie? — wskaże księgarnia N. Kamińskiego i Spółki.

## OSTRZYGI

codzien świeże u

**Leopolda Goldenringa.**

Dziś w poniedziałek nadziewane kapłony z mizerą, befstek, kotlety i karbonady z kartoflami u **H. Fischera**, ul. Fryderykowska 32.

## Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 5. Grudnia 1858	Sto-pa pCt.	Na pr. kurant papie-rami.	gotowi-wna.
Pożyczka rządowa dobrowolna . . . . .	4½	100½	100½
dito . . . . .	4½	—	100½
dito z roku 1856 . . . . .	4½	—	100½
dito z roku 1853 . . . . .	4	—	94½
Oblig. długu skarbowego . . . . .	3½	—	84½
dito Marchii Elektoralnej i Nowej . . . . .	3½	—	—
dito miasta Berlina . . . . .	4½	100½	82½
dito . . . . .	3½	—	84½
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej . . . . .	3½	—	82
dito Prus Wschodnich . . . . .	3½	—	84½
dito Pomorskie . . . . .	3½	—	93½
dito . . . . .	4½	—	98½
dito W. X. Poznańskiego . . . . .	4	—	84½
dito W. X. Pozn. (nowe) . . . . .	3½	—	82
dito Szląskie . . . . .	3½	—	82
dito Prus Zachodnich . . . . .	3½	—	92
Bilety rentowe Poznańskie . . . . .	4	—	109½
Louisdory . . . . .	—	—	86½
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	—

## CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.	dnia 6. Grudnia 1858 r.			
	od tal.	od sgr.	do fn.	do tal./sgr./fn.
Pszonicy pięknej, szefel po 16 garn.	2	20	2	27 6
Pszonicy średniej . . . . .	2	5	2	10 —
Pszonicy ordynaryjnej . . . . .	1	15	1	22 6
Zyta przedniego, szefel . . . . .	1	25	1	26 —
Zyta lżejszego . . . . .	1	22	6	1 23 9
Jęczmienia dużego, szefel . . . . .	—	—	—	—
Jęczmienia małego . . . . .	—	—	—	—
Owsa, szefel . . . . .	1	2	1	3 —
Grochu do gotowania, szefel . . . . .	—	—	—	—
Grochu na pastwę . . . . .	—	—	—	—
Rzepak zimowy . . . . .	—	—	—	—
Rzepak letowy . . . . .	—	—	—	—
Rzepak letowy . . . . .	—	—	—	—
Tatarki, szefel . . . . .	1	10	1	15 —
Koniczyna czerwona . . . . .	—	—	—	—
Koniczyna biała . . . . .	—	—	—	—
Ziemiaków, szefel . . . . .	12	—	—	14 —
Masła, garniec . . . . .	2	10	2	20 —
Siana, centnar . . . . .	—	—	—	—
Stomy, kopa po 100 funt. w Z. c.	—	—	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80½ Tral.	13	20	14	5 —
dnia 4. Grudnia . . . . .	13	20	14	5 —
dnia 6. . . . .	13	20	14	5 —

Pierwszy i największy magazyn ubiorów męzkich

## A. COHNA W POZNANIU,

przy ulicy Nowej Nr. 3. obok Bazaru

poleca najnowsze i najodnowienie ubiory dla męczyzn na porę zimową z angielskich i francuzkich materyj, według modelów najstynniejszych majstrów w Paryżu i Londynie,

obok znanych tanich cen, z zaręczeniem za krój;

Dowód:

— surdut wierzchni czyli raglan z angielskiego dyflu od 6—14 Tal.  
— „ „ „ z francuskiej welury „ 8—16 „  
— „ „ „ z dubeltowej welury „ 9—15 „  
— spodnie z angielskiej i francuzkiej materyi „ 4—9 „

weski aksamitne, jedwabne, pluszowe i kaźmierkowe w największym i najtańszym doborze.

Z surdutów sztebnowanych i szlafroków, skład licznie dobrany po znacznie zniżonych cenach, kwalifikujące się jako podarunki na nadechodzącą gwiazdę.

Półkoszulki, szlipse, szale i wszelkiego rodzaju rzeczy na szyję, na ten sam cel odpowiednie po bardzo niskich cenach. Tutajsze, jako i zamiejscowe zamówienia wykonane będą jak najspieszniej.

Zarazem kazalem zrobić wielki dobór ubiorów dla duchownych, jako to płaszcz i surduty wierzchnie wszelkiego rodzaju, robię także na zamówienia odzienia duchowne obrzędowe podług modelów rzymskich.

Zamówienia zamiejscowe na powyższe rzeczy uskutecznione będą jak najspieszniej za nadesłaniem miary.

Z magazynem moim ubiorów męzkich połączyłem wielki skład najpiękniejszych i najwygodniejszych futr na przechadzkę i do podróży w rozmaitym gatunku, które prześwietnej publiczności obok cen tanich, jakich jeszcze nie było, do łaskawego uwzględnienia uprzejmie polecam.

**A. Cohn** w Poznaniu,  
przy ulicy Nowej Nr. 3. obok Bazaru.

## WYPRZEDAŻ.

Ponieważ handlu mego nadal prowadzić nie będę, wyprzedam **wszystkie zapasy sprzętów kuchennych i domowych, jako też lampy moderatory, patentowane, oszczędności i do wysuwania** po znacznie zniżonych cenach, wiele przedmiotów z tychże kwalifikują się także jako podarunki na gwiazdkę.

**A. Grosser**, ulica Wilhelmowska, naprzeciw hotelu de France.

**Fortepiany** z najstynniejszych fabryk poleca w licznych doborze  
**Samuel Meyer Kantorowicz**,  
przy Rynku Nr. 52.

**Dominium Rostworowo** pod Rokietnicą ma zdrowe drzewo z młodej brzeziny. Szaću lupanych kłofet kosztuje 5 Tal. 10 Sgr. a kneblaków 4½ Tal. dostawie każdego czasu można na frankowane zamówienia do Poznania.

Niżej podpisany poleca Szanownemu Duchowienstwu zdatnego i moralnego organistę.

**Karól Kasinśki**,  
nauczyciel praktyczny przy seminarium nauczycielskim w Poznaniu.

Stateczna niewiasta do pielęgnowania nowonarodzonego dziecka znajdzie dobre pomieszczenie od 1. Stycznia u zacnej rodziny. O tém miejscu dowiedzieć się można na placu Wilhelmowskim Nr. 9. na drugim piętrze.